

Materiały liturgiczne

**XIII DZIEŃ SOLIDARNOŚCI
Z KOŚCIOŁEM PRZEŚLADOWANYM**

14 listopada 2021 r.



LIBAN



ACN

Pomoc Kościołowi w Potrzebie
Warszawa 2021

Redakcja

Ks. dr hab. Waldemar Cisko, prof. UKSW
ks. dr Andrzej Paś
ks. mgr lic. Paweł Antosiak

Grafika

mgr inż. Michał Banach

Wszystkie materiały liturgiczne i katechezy dostępne są na stronie internetowej www.pkwp.org

Warszawa, dn. 30 września 2021 r.

**Eminencje, Ekscelencje,
Najczcigodniejsi Księża Arcybiskupi i Biskupi,
Drodzy Kapłani,**

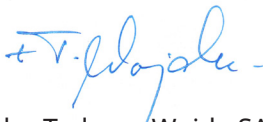
Od wojny w Iraku kraje Bliskiego Wschodu stanowią jeden z priorytetów troski Papieskiego Stowarzyszenia „Pomoc Kościołowi w Potrzebie”, zwłaszcza los naszych braci i sióstr w wierze. Dlatego pragniemy zadedykować tegoroczny **Dzień Solidarności z Kościołem Prześladowanym** mieszkańcom **Libanu**, kraju na styku kultur wschodniej i zachodniej. Jedna trzecia jego mieszkańców to chrześcijanie. Chaos gospodarczy, polityczny i społeczny prowadzi do stopniowego wyludnienia kraju jeszcze niedawno zwanego „Szwajcarią Bliskiego Wschodu”, biblijnym królestwem cedrów i ojczyzną czczonego przez naszych rodaków św. Charbela.

Nasze doświadczenie z ubiegłych lat pozwala nam stwierdzić, że Kościół w Polsce zawsze szczerze włącza się we wsparcie potrzebującym, prześladowanym, opuszczonym, pozbawionym opieki. Stąd ośmielamy się także tym razem prosić naszych Duszpasterzy

o włączenie się w XIII Dzień Solidarności z Kościołem Prześladowanym, który w tym roku przypada 14 listopada. Będziemy w czasie jego obchodów głosem spadkobierców najstarszych tradycji chrześcijańskich, poddanych dzisiaj nieprawdopodobnie ciężkiej próbie przetrwania na swojej ziemi.

Ufamy, że ich świadectwo umocni wiarę i jedność naszych Rodaków.

Zachęcamy do korzystania z materiałów katechetycznych rozsyłanych przez PKWP do naszych polskich parafii.



Ks. abp Tadeusz Wojda SAC
Metropolita Gdański
Przewodniczący Sekcji Polskiej PKWP

Liban – wspólnie dla pokoju!

58,8%

muzułmanie

35,1%

chrześcijanie

2,9%

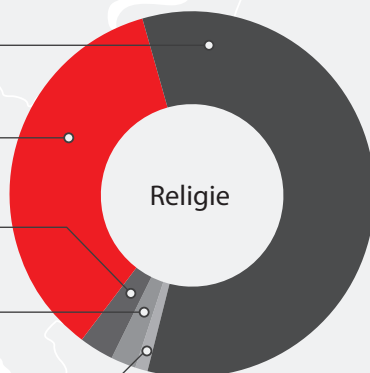
agnostycy

2,1%

buddyści

1,1%

inni



Liczba ludności ogółem (wraz z uchodźcami): **7 mln** Liczba chrześcijan: **2,1 mln**

To niewielki kraj, graniczący od zachodu z Morzem Śródziemnym, od południa z Izraelem, a od wschodu i północy z Syrią. Ze względu na swoje geograficzne położenie Liban stał się swoistym łącznikiem pomiędzy basenem Morza Śródziemnego a zapleczem arabskim, co wzbogaciło jego historię i ukształtowało tożsamość kulturową charakteryzującą się dużą różnorodnością etniczno-religijną. Początki libańskiego chrześcijaństwa sięgają czasów Jezusa Chrystusa. Tyr i Sydon są miejscami biblijnymi. W Piśmie Świętym słowo Liban zostało wymienione 72 razy. Jeszcze przed I wojną światową doszło do wielu aktów ludobójstwa na chrześcijanach. Najważniejsze z nich to te dokonane przez Druzów w 1840 i 1860 roku. Wielu ludzi zostało wtedy zmuszonych do opuszczenia kraju. Po wojnie izraelsko-palestyńskiej w latach 1947-1949 do Libanu przybyli Palestyńczycy, ponieważ uciekali z kraju lub zostali z niego wydalen. Do dziś w Libanie znajduje się co najmniej dziesięć obozów dla uchodźców palestyńskich. Ich obecność w kraju przyczynia się do jego destabilizacji.

Trwający od 2011 roku kryzys syryjskich uchodźców sprawił, że liczba przesiedleńców mieszkających w Libanie wzrosła do 2,5 miliona, a większość z nich to muzułmanie. Wchłonięcie dużej liczby sunnitów zagraża w ten sposób wewnętrznej równowadze kraju. 17 października 2019 r. rozpoczęły się masowe antyrządowe demonstracje przeciwko politycznemu establishmentowi. Konstytucja Libanu gwarantuje wolność religii.

Aktualnie w Libanie wyróżniamy pięć głównych grup chrześcijan: katolicy, ortodoksyjne Kościoły orientalne, wschodni prawosławni, Asyryjczycy i różnego rodzaju Kościoły ewangeliczne i protestanckie. Kościół w Libanie wykonał ogromną pracę, aby zmniejszyć dystans między religiami i między kulturami poprzez edukację. Wykształcił całe pokolenia zarówno muzułmanów, jak i chrześcijan. W niektórych szkołach katolickich prawie 90% uczniów to muzułmanie, zwłaszcza na obszarach, gdzie stanowią oni większość. Chrześcijanie mają swoje szkoły, ale są one otwarte dla wszystkich. Wpłynęło to pozytywnie na sposób myślenia wielu Libańczyków i z tego powodu fanatyzm nie jest tak rozpowszechniony jak w innych krajach świata arabskiego. Kultura dialogu, szacunku i wzajemnego współistnienia jest promowana przez różne katolickie instytucje opiekuńcze, takie jak: szpitale, przychodnie, sierocińce, a przede wszystkim szkoły. Niemniej jednak aktualnie sytuacja szkół katolickich w Libanie jest trudna, a nawet rozpaczliwa.

Liban jest krajem, w którym nie ma planów emerytalnych, ubezpieczeń społecznych czy innych programów socjalnych, więc osoby starsze lub słabsze są utrzymywane przez swoje dzieci i krewnych. Jednak w obliczu kryzysu gospodarczego, na który nałożyła się pandemia i skutki uboczne wybuchu, stało się to obecnie niemożliwe. Dla 77% libańskich rodzin brakuje pieniędzy na wyżywienie, a 60% pożycza pieniądze albo kupuje na kredyt. Cena żywności wzrosła o 400% (dane UNICEF). Bezrobocie sięga ponad 70%. Kraj zmaga się z notorycznym brakiem prądu, lekarstw i paliwa. Jest to największy kryzys gospodarczy od 150 lat. W ciągu jednego roku Liban przeżył ich kilka. Pierwszym z nich były społeczne niepokoje i protesty w październiku 2019 r., które do tej pory nie doczekały się konkretnego rozwiązania. Następnym był kryzys COVID-19 o ogromnych kosztach społecznych i finansowych. Na koniec Bejrut przeżył katastrofalny wybuch 4 sierpnia 2020 r., który dotknął w głównej mierze zamieszkałą przez chrześcijan dzielnicę, co miało również ogromne uboczne konsekwencje dla tej wspólnoty. Wiele

czynników – poziomy emigracji i wskaźniki urodzin – zmieniają proporcje pomiędzy różnymi wyznaniem. W wyniku tych procesów zmniejsza się liczba chrześcijan. Ta ewolucja będzie niewątpliwie mieć negatywny wpływ na ich rolę i siłę polityczną. Ścisłe powiązanie wolności religijnej z polityką wewnętrzną i zagraniczną wywiera ogromny wpływ na perspektywy pełnej realizacji prawa do wolności myśli, sumienia i religii.

Wprowadzenie do Mszy św.

(XXXIII Niedziela zwykła)

Przeżywamy dzisiaj w Kościele w Polsce **XIII Dzień Solidarności z Kościołem Prześladowanym**. W tym roku pragniemy zatrzymać się wraz ze Stowarzyszeniem „Pomoc Kościołowi w Potrzebie” nad sytuacją chrześcijan zamieszkujących Liban. Św. Jan Paweł II w czasie pielgrzymki do tego kraju w 1997 roku powiedział: „ Liban to nie tylko kraj. To także przesłanie dla całego świata. Przesłanie pokoju i przykład różnorodności dla Wschodu i Zachodu”. Dzisiaj to także niestety cierpienie, które ma twarz milionów naszych braci i sióstr w wierze. Tysiący dzieci i ich rodzin, które w wyniku kryzysu ekonomicznego, tragedii wybuchu w bejruckim porcie i wzrastającego zagrożenia wojną domową, tracą nadzieję na przyszłość.

Dzisiaj w Ewangelii usłyszymy o ponownym przyjściu Syna Człowieczego. Poprzedzą to ucisk i wielkie znaki na niebie i na ziemi. Mądrość, widząc te znaki, przygotowuje serce na przyjście Pana. Prawdziwą mądrością jest miłość, bo to z niej będziemy sądzeni. Dzisiejszy dzień jest okazją do gestu solidarnej miłości. Pomóżmy naszym braciom i siostram zamieszkującym Liban godnie oczekiwać na spotkanie Jezusa Chrystusa, w którego wspólnie wierzymy. A przez miłość im okazaną, wsparcie i modlitwę, również siebie przygotowujmy na to spotkanie.

Na początku tej Eucharystii za wszystkie nasze grzechy, za każde zaniedbanie miłości, przepróśmy Boga.

XIII DZIEŃ SOLIDARNOŚCI Z KOŚCIOŁEM PRZEŚLADOWANYM

14 listopada 2021 r.

Kazanie dla dorosłych

Drodzy Bracia i Siostry w Chrystusie,

Piękne opisy Libanu znajdujemy już na kartach Pisma Świętego, gdzie wyrażają zachwyt cedrami Libanu i jego pięknymi krajobrazami. Wielu Polaków zna ten kraj dzięki osobie św. Charbela, gdyż Jego kult obecny jest w wielu polskich parafiach i wciąż się rozszerza. Mieszkańcy Libanu są bardzo przyjaźnie nastawieni do Polaków. Doświadczenie II wojny światowej łączy te dwa narody. Od wielu lat mieszkańcy tego pięknego kraju, liczącego 4,5 mln mieszkańców, udzielili schronienia 500 tysiącom Palestyńczyków, kilkunastu tysiącom Irakijczyków oraz 2 mln Syryjczyków. Syria, największy sąsiad, od ponad 10 lat pogrążony jest w wojnie, co nie pozostaje również bez wpływu na Liban. Na tę skomplikowaną sytuację nakładają się również interesy wielkich mocarstw i niektórych sąsiadów. Sytuacja gospodarcza jest dramatyczna.

ZAPOMNIANA TRAGEDIA \ SYTUACJA GOSPODARCZA

Minął ponad rok od tragicznego wybuchu w porcie w Bejrucie. Zostało odpalonych niemal 3000 ton saletry amonowej, co spowodowało ogromne zniszczenia. O sile wybuchu i jego zasięgu mogłem się przekonać naocznie odwiedzając Bejrut kilkanaście dni po tym wydarzeniu. Był on taki silny, że odczuwali go mieszkańcy oddalonego o 200 km Cypru. Zginęło wtedy ponad 200 osób, choć te dane nie są dokładne, gdyż część osób została wrzucona do morza siłą fali wybuchu, a ich ciała nigdy nie odnalezione. Rannych zostało 7500 osób. Burmistrz Bejrutu poinformował, że uszkodzone zostały budynki w połowie miasta, co pozbawiło dachu nad głową 300 tys. osób. To, co jeszcze bardziej skomplikowało sytuację humanitarną i możliwość udzielania pomocy, było to uszkodzenie funkcjonujących szpitali. Trzy z nich znajdujące się w pobliżu miejsca wybuchu poniosły poważne straty, dwa pozostałe w mniejszym stopniu. Zginęło wówczas 4 pracowników szpitali i 15 pacjentów, którzy byli podłączeni do respiratorów, a te z braku prądu przestały działać. Konieczne operacje wykonywane były na parkingach

przyszpitalnych, przy świetle z telefonów komórkowych czy latarek. Zniszczeniu uległo również główne centrum dializ. W porcie znajdowały się także zapasy leków i szczepionki oraz środki ochrony personelu medycznego walczącego z Covidem. To uczyniło sytuację dramatyczną i doprowadziło do zapaści służby zdrowia. Ponadto w porcie w Bejrucie składowano znaczną część zapasu żywności, która uległa spaleniem bądź skażeniu. Port przyjmuje niemal $\frac{3}{4}$ importu żywności i innych towarów od których Liban jest uzależniony.

DRAMATYCZNA SYTUACJA EKONOMICZNA

Na długo przed pojawieniem się COVIDU gospodarka Libanu była w ogromnych trudnościach. Według szacunków różnych organizacji międzynarodowych, m.in. Banku Światowego, pod koniec 2019 roku 45 % Libańczyków żyło w biedzie. Obecnie szacuje się, że jest to 80%! Organizacja *Save the Children* szacuje, że w samym Bejrucie głoduje milion osób. Jak niepokojąca jest to sytuacja, mogliśmy przeczytać w relacji Reutersa, który opisał samobójstwo 61-letniego mieszkańca Bejrutu. Zastrzelił się on na ulicy, a powodem miał być głód i brak możliwości zapewnienia żywności swoim najbliższym. Od sierpnia 2020 r. cena chleba wzrosła trzykrotnie, a mięso jest tak drogie, że wycofano je nawet ze stołówek wojskowych.

Libański funt ciągle traci na swojej wartości. Kiedy byliśmy z pomocą w sierpniu, kurs czarnorynkowy wynosił 7 tysięcy funtów libańskich za dolara, a obecnie sięga chwilami nawet 23 tysięcy za USD. W praktyce pensje wypłacane są po kursie oficjalnym, co powoduje, że realnie pracownik otrzymuje nieco ponad 10% wartości swojej pensji. Jeśli dodamy tego ogromne bezrobocie sięgające niemal 70%, widzimy ogrom tragedii.

POMOC Z POLSKI

Pomoc Kościołowi w Potrzebie tuż po wybuchu zorganizowała transporty pomocy humanitarnej. Wysłaliśmy jeden samolot ze środkami higieny i do dezynfekcji oraz drugi z mlekiem w proszku przeznaczonym dla dzieci. W grudniu, z pomocą naszego rządu, udało się przekazać 5000 paczek żywnościowych i 5000 paczek ze środkami higieny dla rodzin ofiar wybuchu, pośród których są również uchodźcy z Syrii i Iraku. Był to bardzo ważny gest ze względu na ogromny kryzys i bliskość świąt, co jeszcze bardziej podkreśliło naszą solidarność z Libańczykami

i uchodźcami. Utrzymujemy stały kontakt z tamtejszymi chrześcijanami.

Papież Jan Paweł II odwiedził Liban w 1997 roku. Jego słowa dotyczące Libanu były prorocze: „Liban to więcej niż kraj, to przesłanie wolności i przykład pluralizmu dla Wschodu i Zachodu”. Te słowa obiegały cały świat. Przywódcy polityczni i religijni, muzułmanie i chrześcijanie używają tych słów, aby powiedzieć, jaki powinien być ich kraj. Liban był w centrum trosk i modlitw Jana Pawła II. Nasz święty papież chciał, aby chrześcijanie pracowali na rzecz jedności Libanu i starał się przyczynić do zakończenia wojny domowej. Niemal wszyscy duchowni po dziś dzień pamiętają, że papież Jan Paweł II jako jedyny upominał się o Liban na arenie międzynarodowej, stąd nadal trwa wielka sympatia do jego osoby.

Dzisiaj model współżycia między różnymi religiami jest zagrożony. Przywódca Kościoła maronickiego, Kardynał Raï, w swojej wypowiedzi dla Radia Watykańskiego stwierdził, że 4,5-milionowy kraj na dłuższą metę nie jest w stanie przyjąć i zintegrować 2,5 mln uchodźców. Odpowiedzialność za uchodźców w większym stopniu spoczywa na tych, którzy doprowadzili do wybuchu wojny, niż na krajach sąsiednich, często biednych. Jako chrześcijanie z wielkim niepokojem patrzymy na rozwój sytuacji, gdyż mamy w pamięci to, co stało się w Iraku, gdzie w 2003 roku mieszkało 1,5 mln chrześcijan, dzisiaj jest ich poniżej 100 tys. W Syrii przed wojną żyło około 2 mln chrześcijan, dziś ponad połowa z nich musiała Syrię opuścić. Boimy się, że Liban będzie kolejnym krajem Bliskiego Wschodu, który pozostanie bez chrześcijan. Wielkim wyzwaniem pozostają słowa Ojca Świętego Benedykta XVI, zapisane w adhortacji *Ecclesia in Medio Oriente*. Ogłosił ją w Bejrucie i skierował słowa do wszystkich Kościołów wschodnich. Pisał tam m.in.: „Bliski Wschód bez chrześcijan lub z dużo mniejszą ich ilością już nie będzie tym samym Bliskim Wschodem”.

Dziękuję czcigodnym Księżom za przeprowadzenie Dnia Modlitwy oraz zbiórek przeznaczonych dla naszych braci i sióstr w Libanie. Niech to będzie piękny wyraz solidarności Kościoła w Polsce z tymi, w których codzienne życie wpisany jest krzyż, czyli niezawinione cierpienie.

ks. dr hab. Waldemar Cisko, prof. UKSW
Dyrektor Sekcji Polskiej
Papieskiego Stowarzyszenia
Pomoc Kościołowi w Potrzebie

EFEKT DOMINA

Kazanie dla dzieci

Kochane dzieci,

Niedawno przeżywaliśmy Uroczystość Wszystkich Świętych. Kościół od ponad 2000 lat otacza ich szczególną czcią. Oni też odwdzięczają się nieustanną modlitwą za nas. Wielu świętych znacie z opowiadań, książek, telewizji czy internetu. Ale są też mało znani święci, bo pochodzą na przykład z Bliskiego Wschodu – to święci z Libanu: święty Maron, święty Nimatullah, święta Rafka i najsłynniejszy z nich – święty Charbel. Dlaczego mówię o nich? Ponieważ, jak co roku, dziś przeżywamy XIII Dzień Solidarności z Kościołem Prześladowanym. Tym razem, jak się domyślacie – to Liban.

Czy wiecie z jakimi krajami Liban sąsiaduje?

Z Syrią i Izraelem...

Dokładnie tak. To obszar Bliskiego Wschodu. Dlatego ten kraj wpisuje się w starożytną historię. Nawet sama Biblia często wspomina Liban. Król Dawid i jego syn Salomon sprowadzili stamtąd słynne drzewa cedrowe. To właśnie tam Eliaszk wskrzesił syna wdowy, a Jonasz został wyrzucony z wnętrza wielkiej ryby. Pan Jezus odwiedził libańskie miasta: Tyr i Sydon i na tych terenach uwolnił od złego ducha córkę Syrofenicjanki. Czy pamiętacie te historie?

Tak, tak...

Świetnie. Dodatkowo muszę wam powiedzieć, że symbolem Libanu jest właśnie cedr – drzewo, które widnieje zarówno na fladze, jak i herbie Libanu. Dlaczego? Bo jest znakiem wieczności, ponieważ może żyć 2-3 tysiące lat (nie tak, jak człowiek). Jednakże ta wieczność Libanu obecnie jest zagrożona, ponieważ kraj ten znalazł się w wielkim kryzysie gospodarczym i społecznym. Czy wiecie, co to oznacza? Tak - to niesprawiedliwa przemoc wobec innych...

Tak. To, że mieszkańcom jest teraz bardzo ciężko... Dlaczego?

Rzeczywiście. Libańczycy przeżywają bardzo ciężkie chwile. Wiele rodzin nie ma pieniędzy, aby zakupić jedzenie czy ubrania. Brakuje wody pitnej, leków i prądu, a do stacji paliw ustawiają się nawet kilkudniowe kolejki aut, żeby w końcu zatankować. Dodatkowo, ponad rok temu w stolicy Libanu, Bejrucie, wielki wybuch zniszczył kilka tysięcy domów. Kościół w Libanie prowadzi od wielu lat szkoły, do których uczęszczają dzieci nie tylko chrześcijan, ale też i muzułmanów. Niestety, obecnie szkoły nie ma kto opłacić – ani państwo, ani rodzice. To wszystko jest „efektem domina”. Jak w tej grze, znacie ją?

Tak. To płytki, które przewracają się...

Gdy przewrócisz pierwszą, wszystkie, jedna po drugiej – przewrócą się jednym ciągiem. Tak życie Libańczyków „przewróciło się”. Te płytki to: kryzys społeczny, ubóstwo i dodatkowo ogromny napływ uchodźców uciekających przed wojną z sąsiedniej Syrii. Swój nowy dom znaleźli w Libanie w specjalnych obozach dla nich. Ale to nie jest prawdziwy dom. To tylko przystanek w drodze. Zbyt wiele osób znalazło się w jednym miejscu i jednym czasie. Dlatego wielu Libańczyków wyszło na ulice miast na znak protestu wobec zaistniałej sytuacji. Wyszli szukać pomocy. Jak my, tu w Polsce możemy im pomóc?

Możemy coś im ofiarować...

To piękny gest. I wiem, że macie wielkie serca. Zawsze powtarzam tę złotą myśl: „ziarnko do ziarnka, aż zbierze się miarka”. To oznacza, że możemy wspólnie odmienić los wielu libańskich rodzin. Każda złotówka przyczynia się do ogromnej pomocy. Poprzez zebrane środki wspólnie możemy odwrócić ten smutny „efekt domina”, o którym wspominałem. Tego sami zrobić nie możecie – tylko z rodzicami. Ale jedno możecie uczynić osobiście: uklęknąć do modlitwy za jedną libańską rodzinę. Bo modlitwa, którą odmawiamy z wiarą, czyni cuda.

ks. dr Andrzej Paś

Modlitwa wiernych

Pełni ufności i wdzięczności Bogu za wszelkie dary jakie od Niego otrzymujemy, zanieśmy nasze modlitwy za Kościół, Ciało Chrystusa, który nieustannie cierpi w swoich dzieciach.

Módlmy się za cały Kościół, papieża Franciszka, wszystkich biskupów i kapłanów, aby przez ich posługę dar Chrystusowego pokoju ogarniał całą ziemię.

Módlmy się za naszą Ojczyznę i wszystkich Polaków, abyśmy ciągle pamiętali o wartościach chrześcijańskich, które stanowią fundament naszej tożsamości.

Módlmy się za prześladowanych z powodu wiary, doświadczających niesprawiedliwości społecznej i biedy, w sposób szczególny w intencji chrześcijan w Libanie, aby mocni łaską Chrystusa przemieniali kraj i serca ludzi, wśród których żyją.

Módlmy się za prześladowców Kościoła świętego, aby zaprzestali czynić zło i pozwolili w wolności wyznawać chrześcijańską wiarę.

Módlmy się za wszystkich dobroczyńców, dzięki którym Papieskie Stowarzyszenie *Pomoc Kościołowi w Potrzebie* może przychodzić z pomocą prześladowanym i potrzebującym. Niech Pan obdarza ich swoim błogosławieństwem.

Módlmy się za nas uczestniczących w tej Eucharystii, aby moc wspólnej modlitwy otwierała nasze oczy i serca na potrzeby i cierpienia naszych braci i sióstr.

Boże Wszechmogący, usłysz głos modlącego się Kościoła i obdarz go darem pełnej wolności i poszanowania w wyznawaniu wiary w naszej Ojczyźnie, Libanie i na całym świecie. Przez Chrystusa, Pana naszego. Amen.

Modlitwa za prześladowany Kościół

Boże, poprzez tajemnicze zrządzenie Twej Miłości
pozwoleś swemu Kościołowi uczestniczyć
w cierpieniu Twego Syna,
wzmocnij nasze Siostry i Braci,
którzy z powodu swej wiary
są prześladowani.
Obdarz ich swoją mocą i wytrwałością,
aby w każdym ucisku
pokładali w Tobie całą swą ufność,
a w cierpieniu wiernie świadczyli o Tobie.
Podaruj im radość z uczestnictwa
w ofierze Chrystusa
i obdarz pewnością, że ich imiona
są zapisane w Księdze Życia.
Daj im do naśladowania Chrystusa siłę,
która wesprze ich w dźwiganiu Krzyża,
a w utrapieniu ustrzeże ich chrześcijańską wiarę.
Przez Chrystusa, Pana naszego.
Amen.

Propozycja ogłoszeń

XIII Dzień Solidarności z Kościołem Prześladowanym to okazja, by przyjść z pomocą chrześcijanom w Libanie. Poprzez dar modlitwy w ich intencji wypełnijmy najważniejsze przykazanie miłości Boga i bliźniego.

Chrześcijanie w Libanie każdego dnia zmagają się z wieloma przeciwnościami. Trwający od kilkunastu miesięcy kryzys ekonomiczny pogłębiany wybuchem w bejruckim porcie w sierpniu ubiegłego roku zabiera nadzieję kolejnym rodzinom. Brak prądu, leków, pracy, żywności i środków higienicznych to lista, która każdego dnia prowadzi do wielu tragedii.

Zachęcamy do włączenia się w działalność Papieskiego Stowarzyszenia *Pomoc Kościołowi w Potrzebie*. Dzisiaj jej głównym celem jest pomóc przetrwać ten okrutny czas naszym libańskim braciom i siostram w wierze.

Wysyłając **SMS** o treści **RATUJE** na nr **72405** (koszt 2,00 zł + VAT 0,46zł), wspierają Państwo potrzebujących chrześcijan tego kraju. SMS-y mogą być wysyłane w okresie od 1.11.2021 do 31.01.2022. Dzięki ofiarom składanym dzisiaj do puszek Papieskie Stowarzyszenie *Pomoc Kościołowi w Potrzebie* może realizować projekty pomocy dla chrześcijan żyjących w tej części Ziemi Świętej.

Papieskie Stowarzyszenie *Pomoc Kościołowi w Potrzebie* działa w 150 krajach całego świata, niosąc pomoc, nadzieję i pojednanie. Wszystkie akcje, które prowadzimy, można śledzić na naszej stronie internetowej www.pkwp.org. Tam również zamieściliśmy modlitwy za prześladowanych chrześcijan. Można nas znaleźć także w mediach społecznościowych.

Wszelkie wpłaty prosimy kierować na jedno z poniższych kont z dopiskiem „Liban”

PKO BP o/ Warszawa 87 1020 1068 0000 1402 0096 8990

ING Bank Śląski o/ Warszawa 31 1050 1025 1000 0022 8674 7759

Pomoc Kościołowi w Potrzebie

ul. Wiertnicza 142, 02-952 Warszawa

